

Pieśń o śnie

Słowa: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 2

Muzyka: Przemysław Gintrowski

1. a Z zimna drżąc przy domowym ognisku
E Zasluchani w głodowy kiszek marsz
a Po ostatnim wypijmy kieliszku
E Zanim świecy dotli się blask
a Papierosa puśćmy dokoła
E Przeczytajmy z zakazanych coś ksiąg
a Bo nad ranem nikt przecież nie woła
E a Nikt nie wywoła nas stąd

Ref: C G a Gdzie łajdak pokaja się szczerze
F C G Gdzie złodziej odda swój łup
C E7 a F Gdzie ktoś zanim powie nie wierzę
C G a Świętemu upadnie do stóp
C G a Gdzie krzywdy nie będą pomszczone
F C G Lecz wynagrodzone do cna
C E7 a F Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
C G a Siądzie obok jagnięcia i lwa

2. a Otuleni w swoją obecność
E Czując w ustach wspomnienia smak
a Nie dbajmy o świadomą konieczność
E Co w twarze sypie nam mak
a Noc jest jedna i świt jest po nocy
E Pod zamkniętą powieką trwa blask
a I nikomu nie zabraknie pomocy
E Dopóki nie zabraknie mu nas

Ref: C G a Gdzie zdrada to wtętu z obcej mowy
F C G Podobnie jak przemoc i gwałt
C E7 a F Gdzie myśli nie chowa się w słowa
C G a Lecz jawny jej daje się kształt
C G a Gdzie rozpacz i ból są kojone
F C G I żadna nie kala się łza
C E7 a F Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
C G a Siądzie obok jagnięcia i lwa

3. a Ktoś powie to senne marzenie
E Nie ma nic prawdziwszego od snu
a Więc w obecność swą otuleni
E a Wspólnie wyśnimy go tu
C G a Ktoś powie to senne marzenie
F C G Nie ma nic prawdziwszego od snu
C E7 a F Więc w obecność swą otuleni
C G a Wspólnie wyśnimy go tu